

Protokół Nr 23/2016
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej
Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
odbytego dnia 17 października 2016 r.

W posiedzeniu uczestniczyli:

- 1) Krzysztof Mirecki – radca prawny,
- 2) Wojciech Niewiadomski – inspektor Wydziału Organizacyjnego,
- 3) Agata Morkis – Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kędzierzynie-Koźlu,
- 4) Irena Morek – Kierownik Działu Pomocy Środowiskowej w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Kędzierzynie-Koźlu.

Obecność Członków Komisji – wg załączonej listy obecności, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący komisji stwierdził, że zostało osiągnięte kworum oraz, że obrady Komisji Rewizyjnej są prawomocne.

Ad 1.

Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie prawomocności obrad.

Otwarcia posiedzenia (*godz. 16.00*), stwierdzenia prawomocności obrad i powitania członków komisji oraz zaproszonych gości – dokonał przewodniczący komisji Ryszard Masalski.

Ad 2.

Przyjęcie porządku obrad.

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej Komisji Rewizyjnej.
4. Powołanie członków zespołów do przeprowadzenia kontroli w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Kędzierzynie-Koźlu w temacie *„Porównanie kosztów realizacji zadań zleconych gminie przez administrację rządową z otrzymanymi na ich realizację środkami”*.
5. Omówienie kontroli problemowej przeprowadzonej w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w temacie *„Zawieranie kontraktów socjalnych z uprawnionymi do pomocy”*.
6. Rozpatrzenie wniosku Przewodniczącego Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle, w sprawie pisma skarżącego, zawierającego wniosek o uchylenie uchwały nr XXXIII/289/16 z dnia 31 sierpnia 2016 r. w sprawie skargi na działanie Dyrektora Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 w Kędzierzynie-Koźlu, polegające na poinformowaniu Skarżącego o sposobie rozpatrzenia skargi z 25 marca 2016 r., której ocena zasadności należy do właściwości innego organu.
7. Sprawy bieżące i wolne wnioski.
8. Zakończenie.

Komisja Rewizyjna jednogłośnie (6 głosów „za”) przyjęła zaproponowany porządek obrad do realizacji. „Za” byli: p.p. Ryszard Masalski, Grzegorz Mateja, Agnieszka Iłowska, Katarzyna Dysarz, Michał Nowak, Przemysław Pawlik.

Ad 3.

Przyjęcie protokołu z poprzedniej Komisji Rewizyjnej.

Komisja bez uwag przyjęła protokół nr 22/2016 z dnia 23 września 2016 r.

Ad 4.

Powołanie członków zespołów do przeprowadzenia kontroli w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Kędzierzynie-Koźlu w temacie „Porównanie kosztów realizacji zadań zleconych gminie przez administrację rządową z otrzymanymi na ich realizację środkami”.

Przewodniczący komisji poprosił o zgłaszanie się kandydatów.

Do kontroli w niniejszym temacie zgłosili się:

1. Agnieszka Iłowska - przewodniczący zespołu kontrolnego,
2. Grzegorz Mateja,
3. Ryszard Masalski.

Termin kontroli: od 1 listopada 2016 r. do 30 listopada 2016 r.

Przewodniczący komisji na prośbę pani Agaty Morkis wskazał okres podlegający kontroli, tj. cały rok 2015 oraz rok 2016 do dnia kontroli.

Komisja jednogłośnie (6 głosów „za”) zaakceptowała skład osobowy oraz termin kontroli. „Za” byli: p.p. Ryszard Masalski, Grzegorz Mateja, Agnieszka Iłowska, Michał Nowak, Przemysław Pawlik, Katarzyna Dysarz.

Ad 5.

Omówienie kontroli problemowej przeprowadzonej w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w temacie „Zawieranie kontraktów socjalnych z uprawnionymi do pomocy”.

Przewodniczący komisji poinformował, iż wraz z materiałami członkowie komisji otrzymali:

- protokół z kontroli z wnioskami,
- stanowisko Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Kędzierzynie-Koźlu do protokołu wraz z zastrzeżeniami,
- oraz nieuwzględnienie uwag przez kierownika zespołu kontrolnego.

Następnie spytał się czy do protokołu oraz wniosków są uwagi lub zdania odrębne.

Michał Nowak poinformował, że się nie zgadza z protokołem kontroli oraz z wnioskami które zespół kontrolny wysnuł na podstawie tej kontroli. Poinformował także jak należy interpretować ustawę o pomocy społecznej. Przedstawił treść definicji kontraktu socjalnego wynikającej z ww. ustawy, a następnie zinterpretował tą definicję. Podkreślił, że nie można nikomu narzucić obowiązku zawarcia kontraktu socjalnego oraz jego brzmienia.

Ryszard Masalski stwierdził, że jeżeli ustawa mówi, że uprawniony do pomocy społecznej odmówi zawarcia kontraktu socjalnego, który zostanie przedłożony przez mu przez MOPS, wówczas traci uprawnienia do tejże pomocy. Podkreślił, że mówi o tym ustawa.

Następnie Michał Nowak spytał, dlaczego akurat ten instrument ze wszystkich które ustawa przewiduje przewodniczący zespołu kontrolnego chce narzucić pracownikom socjalnym MOPS-u.

Przewodniczący zespołu kontrolnego Ryszard Masalski poinformował, że osoba uprawniona otrzymuje to co jej się należy i do tego żadnych zastrzeżeń formalno-prawnych nie ma. Natomiast w jego osobistym odczuciu nie wie dlaczego praktykuje się zasadę pomocy

rozdawniczo-darmowej. Nie wie dlaczego nie można wymagać od osób uprawnionych pewnego zaangażowania w rozwiązywaniu swoich problemów, a nie tylko branie. Kontrakty socjalne mogą uzależnić pobieranie pomocy społecznej ale i wymuszają na osobie uprawnionej zaangażowanie w rozwiązywanie swoich problemów. Kontrakt socjalny dopasowany jest do problematyki związanej z osobą uprawnioną, do możliwości tej osoby. Nie jest to jednak tak, że żadna z tych osób nie jest w stanie wykonać nic w celu poprawy swojej sytuacji. Na dzień dzisiejszy taka osoba nic nie musi, ponieważ MOPS nie przedstawia kontraktów socjalnych, w których będą nie tylko prawa beneficjenta ale i jego obowiązki.

Michał Nowak nie zgodził się z wypowiedzią swojego przedmówcy, ponieważ z całokształtu brzmienia tej ustawy wynika, że cele o których mówi powinny być rozpatrywane przy udzielaniu pomocy społecznej. Celami pomocy społecznej jest nie tylko zapewnienie egzystencji ale i pomoc w rozwiązywaniu życiowych problemów, natomiast kontrakt socjalny jest na zasadzie dobrowolności.

Ryszard Masalski stwierdził, że na zasadzie dobrowolności ale z konsekwencją dokonanego wyboru. Nie ma problemu jeżeli MOPS nie przedstawi uprawnionej osobie kontraktu socjalnego. Problem się pojawia gdy MOPS po zbadaniu sprawy przedstawi danej osobie kontrakt socjalny, w którym zawarte są oprócz jego praw także i jego obowiązki. Taka osoba ma w tedy prawo wyboru. Albo podpisuje kontrakt socjalny i zobowiązuje się spełnić obowiązki opisane w kontrakcie, albo nie podpisuje tego kontraktu ze świadomością że traci się uprawnienia. Ustawo o tym mówi i to przewiduje.

Michał Nowak podkreślił, że ustawa nie tylko to przewiduje. Zaznaczył, że odmowa otrzymywania świadczenia nie występuje tylko w przypadku odmowy zawarcia kontraktu socjalnego. Następnie zacytował przepisy ustawy wskazujące te przypadki. Stwierdził także, że osoba która nie czyni żadnych starań aby poprawić swoją sytuację a przejada pomoc społeczna to ustawa daje pracownikowi socjalnemu całą gamę innych środków i możliwości żeby go zmotywować.

Ryszard Masalski stwierdził, że w kontraktach socjalnych można sprawdzić jakie było zaangażowanie osoby uprawnionej, natomiast w pozostałych przypadkach jest to dość dowolne i nieudokumentowane.

Michał Nowak zaznaczył, że każdy z podopiecznych ma swoją dokumentację i wszystko co wokół niego się dzieje jest udokumentowane. Można to tak samo sprawdzić jak wykonywanie kontraktu socjalnego. Zwrócił także uwagę, że życie społeczne ma to do siebie, że czasem łatwo się daje przepisy prawa wtłoczyć a czasem trudniej. Trudna sytuacja życiowa jest pojęciem które bardzo trudno zapisać w jakichkolwiek przepisach prawa, stąd też specyfika prawa pomocy społecznej, która główną rolę przerzuca na pracownika socjalnego dając mu szeroki wachlarz możliwości. Stąd próba wtłoczenia pomocy społecznej i jej przydzielania w wąskie ramy, tylko dlatego żeby kontrolować oraz z powodu statystyk i oszczędności itd. jest absolutnie niecelowe. Podstawą jest pracownik socjalny który jest w terenie i zna problemy tych ludzi. Za wszystko oczywiście odpowiada dyrektor MOPS-u który nad wszystkim sprawuje pieczę. Narzucanie korzystania z tych a nie innych przepisów ustawowych jest całkowicie nieuzasadnione. Zupełnie kuriozalne są procentowo wskazane wskaźniki, żeby zwiększyć udział kontraktów socjalnych w stosunku do osób korzystających z pomocy społecznej do co najmniej 30% do końca 2017 roku, tak aby docelowo w przyszłości dojść do 100 %. Stwierdził, że jest to niemożliwe, ponieważ z pomocy społecznej korzystają osoby z ciężkimi upośledzeniami umysłowymi, narządu ruchu, niewidomi. Nie ma sensu wobec

takich osób stosować kontraktów socjalnych. Podkreślił, że jest przeciwny tym wnioskom ponieważ są one nieuzasadnione.

Ryszard Masalski podkreślił, że 100 % wynika z tego, że on nie wie jakiego rodzaju schorzenia posiadają osoby uprawnione. Z definicji do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kędzierzynie-Koźlu trafiają osoby ubogie, co nie oznacza że są ułomnie zdrowotnie. Wśród tej grupy też są osoby, których stan zdrowia nie pozwala na nic innego jak pobranie środków. Ale obecni tutaj tego nie wiedzą - stąd to 100%. Podkreślił, że należy dążyć do 100 % i w sytuacji kiedy z badania danej osoby wynika, że taka osoba z uwagi na swój stan zdrowia bądź wiek nie jest w stanie cokolwiek zrobić jak tylko pobrać środki, to wtedy dokonuje się adnotacji, że nie proponuje się kontraktu socjalnego z uwagi na jego zły stan zdrowia. To tłumaczy dlaczego nie osiąga się 100 % skuteczności jeśli chodzi o kontrakty socjalne. Zaznaczył, także że uważa że MOPS powinien opierać się w pracy na kontraktach socjalnych ponieważ będzie to wymuszało to na podopiecznych zaangażowanie w rozwiązywaniu własnych problemów .

Następnie Ryszard Masalski spytał się, jaka jest wysokość najmniejszego świadczenia pomocowego, ile wynosi średnie świadczenie dla osoby uprawnionej oraz jakie jest wysokość najwyższego świadczenia.

Agata Morkis Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodek Pomocy Społecznej w Kędzierzynie-Koźlu w pierwszej kolejności odniosła się do wypowiedzi przewodniczącego w zakresie zdiagnozowania środowisk korzystających z pomocy społecznej tam gdzie są osoby niepełnosprawne. Wyjaśniła, że Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Kędzierzynie-Koźlu płaci świadczenia osobom niepełnosprawnym z tytułu niepełnosprawności i to jest zasiłek stały. Zaznaczyła, że zasiłek stały wypłacany jest ze środków budżetu państwa. Są to osoby które nie nabyły uprawnień do renty, a są osobami niepełnosprawnymi. Takie osoby nie pobierają renty zusowskiej, a korzystają z zasiłku stałego w MOPS-ie. Jest to jedna grupa korzystająca ze świadczeń socjalnych z tytułu niepełnosprawności. Również osoby które osiągnęły wiek emerytalny a nie wypracowały swojej emerytury korzystają z zasiłku stałego. Jest to zadanie zlecone i finansowane ze środków budżetu państwa.

Podkreśliła także, że dokumentem obowiązkowym do sporządzenia przy udzielaniu jakiegokolwiek pomocy jest wywiad środowiskowy. To wywiad środowiskowy jest dokumentem który szczegółowo opisuje sytuację danej osoby, rodziny. Na tym etapie pracownik socjalny i osoba ubiegająca się o korzystanie ze świadczeń pomocy społecznej ustala co jest w stanie zrobić dana osoba. Zaznaczyła, że kontrakt socjalny jest narzędziem dodatkowym z którego pracownicy socjalni korzystają. Podkreśliła, że MOPS dąży do zwiększenia ilości zawieranych kontraktów socjalnych.

Następnie wypowiedziała się w kwestii wysokości zasiłków. Stwierdziła, że trudno jej odpowiedzieć dokładnie, ponieważ każda sytuacja każdej rodziny jest indywidualnie analizowana. Ustawodawca przewidział, że najniższy zasiłek okresowy to 20 złotych. Jedyna uznaniowość i dowolność w przyznawaniu świadczeń z pomocy społecznej jest w sytuacji kiedy jest przyznawane zasiłki celowe realizowane jako zadania własne gminy. Nie ma tu określonej najniższej oraz najwyższej wysokości zasiłku. Tu pracownik socjalny po przeanalizowaniu sytuacji danej rodziny wnioskuje o te środki.

W chwili obecnej realizując zapisy ustawy o pomocy społecznej ale mając również wiedzę, że rodziny posiadają większe zasoby finansowe z tytułu pobierania np. świadczenia wychowawczego tzw. 500+, kwoty wnioskowanych świadczeń na inną formę pomocy zostały zmniejszone. Wynika to z faktu, że rodziny są w stanie własnymi zasobami swoje potrzeby zaspokoić. Pokreśliła jednocześnie, że nie można uwzględniać pobieranego świadczenia wychowawczego do dochodu rodziny przy obliczaniu np. wysokości zasiłku okresowego oraz że nie jest w stanie podać dokładnie średnią wysokość wypłacanych zasiłków.

Ryszard Masalski spytał się, czy prawdą jest, że wśród podopiecznych uprawnionych do pomocy społecznej w MOPS-ie w Kędzierzynie-Koźlu są osoby które miesięcznie pobierają pomoc w kwocie powyżej dwóch tysięcy złotych.

Agata Morkis poinformowała, że nie przypomina sobie takiej wypłaty, jednak możliwość wypłaty jednorazowego świadczenia w wysokości zasiłku okresowego w kwocie ok. 800-900 złotych jest możliwa w przypadku rodzin wieloosobowych (6-8 osobowych).

Ryszard Masalski sprecyzował swoje pytanie, tj. czy wśród mieszkańców Kędzierzyna-Koźła są osoby które uzyskują „dochód” z pomocy społecznej w kwocie miesięcznie powyżej dwóch tysięcy złotych.

Agata Morkis stwierdziła, że nie mówimy w tedy o dochodzie z pomocy społecznej. Mówimy w tedy o zasiłku okresowym i zasiłku celowym. Stwierdziła także, że jest taka możliwość, ponieważ jeżeli dana osoba ma 500+ na kilkoro dzieci, fundusz alimentacyjny, zasiłki rodzinne, stypendium szkolne, pomoc państwa w zakresie dożywiania, zasiłek okresowy, to kwota może wyjść znacznie większa.

Stwierdziła także, że nie ma możliwości z takimi osobami zawarcia kontraktu socjalnego. Zaznaczyła, że jest różnica jeśli chodzi o świadczenia należne wynikające ze spełnienia określonych warunków ustawowych, tj. ustawy o świadczeniach rodzinnych, ustawy o świadczeniu wychowawczym, ustawy o funduszu alimentacyjnym. Są to świadczenia należne. Inaczej jest rozpatrywana rodzina w sytuacjach kiedy ubiega się o świadczenie z pomocy społecznej.

Michał Nowak zwrócił uwagę, iż wzrosła liczba zawieranych kontraktów socjalnych o prawie 100 %. Zaznaczył, że ustawa o pomocy społecznej jest ustawą która jest uchwalana w dosyć długiej procedurze w konsultacjach społecznych z udziałem różnych organizacji, specjalistów, a zatem jeżeli kontrakt socjalny miałby być pierwszą i obowiązkową formą to pewnie tak by w tej ustawie było. Jest on jednak w ustawie ulokowany inaczej, jako jeden z całej gamy środków. To co robi MOPS jest całkowicie zgodne z prawem. Stosuje takie metody jakie są skuteczne i słuszne w stosunku do danego podopiecznego MOPS-u.

Ryszard Masalski poinformował, że w żadnym swoim wystąpieniu i protokole nie poddał w wątpliwość prawnej działalności MOPS-u. To że ustawa przewiduje możliwość stosowania kontraktów socjalnych w działalności MOPS-u w praktyce w Kędzierzynie-Koźlu mogłoby się przełożyć na podstawowe działanie MOPS-u o ile będzie taka wola. A takiej woli nie widzi.

Katarzyna Dysarz przychyliła się do opinii i stanowiska radnego Michała Nowaka. Uważa, że zapis dążenia do 100 % jest na wyrost i uważa, że lepszym rozwiązaniem jest zapis zwiększenia liczby proponowania zawarcia kontraktów socjalnych.

Michał Nowak zwrócił uwagę, że wniosek Katarzyn Dysarz zwiększenia liczby proponowania zawarcia kontraktów socjalnych jest już realizowany przez pracowników MOPS-u., ponieważ nastąpił 100 % wzrost zawieranych kontraktów socjalnych.

Następnie rozpoczęła się dyskusja na temat treści wniosku pokontrolnego. W dyskusji uczestniczył Ryszard Masalski, Katarzyna Dysarz, Agnieszka Iłowska oraz Agata Morkis.

Następnie przewodniczący komisji przedstawił treść wniosku pokontrolnego:

Komisja Rewizyjna wnosi aby Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Kędzierzynie-Koźlu zwiększył ilość zawieranych kontraktów socjalnych oraz zwiększył wymagania względem swoich beneficjentów.

Komisja stosunkiem głosów: „za” - 5, „przeciw” – 1, „wstrzymujących się” - 0, przyjęła ww. wniosek. „Za” byli: p.p. Ryszard Masalski, Grzegorz Mateja, Agnieszka Iłowska, Przemysław Pawlik, Katarzyna Dysarz. „Przeciw” był p. Michał Nowak.

Ad 6.

Rozpatrzenie wniosku Przewodniczącego Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle, w sprawie pisma skarżącego, zawierającego wniosek o uchylenie uchwały nr XXXIII/289/16 z dnia 31 sierpnia 2016 r. w sprawie skargi na działanie Dyrektora Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 w Kędzierzynie-Koźlu, polegające na poinformowaniu Skarżącego o sposobie rozpatrzenia skargi z 25 marca 2016 r., której ocena zasadności należy do właściwości innego organu.

Przewodniczący komisji rozpoczął dyskusję na temat wniosku przewodniczącego rady. Po wspólnych konsultacjach w których uczestniczył Ryszard Masalski, Katarzyna Dysarz, Grzegorz Mateja, Michał Nowak, Krzysztof Mirecki ustalono treść wniosku.

Komisja Rewizyjna po ponownym przeanalizowaniu wniosku nie znalazła podstaw do uchylenia uchwały nr XXXIII/289/16 z dnia 31 sierpnia 2016 r. w sprawie skargi na działanie Dyrektora Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 w Kędzierzynie-Koźlu, polegające na poinformowaniu Skarżącego o sposobie rozpatrzenia skargi z 25 marca 2016 r., której ocena zasadności należy do właściwości innego organu.

Mając na uwadze brak uwag do ww. wniosku przewodniczący komisji przeszedł do jego opiniowania.

Komisja jednogłośnie(6 głosy „za”) pozytywnie zaopiniowała ww. wniosek. „Za” byli: p.p. Ryszard Masalski, Grzegorz Mateja, Agnieszka Iłowska, Katarzyna Dysarz, Michał Nowak, Przemysław Pawlik.

Ad 7.

Sprawy bieżące i wolne wnioski.

Przewodniczący komisji przypomniał członkom komisji o zbudowaniu planu pracy komisji na przyszły rok. Zobowiązał się, że przygotuje propozycje.

Przemysław Pawlik poprosił aby w przyszłym roku było mniej obszarów kontrolnych. Następnie wspólnie ustalono termin następnej komisji na dzień 23 listopada godz. 16.00.

Ad 8.

Zakończenie obrad.

Przewodniczący komisji Ryszard Masalski podziękował wszystkim za uczestnictwo w posiedzeniu Komisji Rewizyjnej, po czym zakończył obrady .

**PRZEWODNICZĄCY KOMISJI
Ryszard Masalski (-)**

Protokołowała: Agnieszka Szykuła